

Sygn. akt I ACa 1367/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 kwietnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SA Anna Cesarz

Sędziowie: SA Krystyna Golinowska

SA Joanna Walentkiewicz – Witkowska (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Olejniczak

po rozpoznaniu w dniu 20 kwietnia 2017 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **U. O.**

przeciwko **Skarbowi Państwa-Sądowi Rejonowemu w Pabianicach, W. K. i B. P.**

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 29 czerwca 2016 r. sygn. akt II C 269/16

1. oddala apelację;
2. zasądza od U. O. na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 4.410 (cztery tysiące czterysta dziesięć) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygnatura akt I ACa 1367/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 29 czerwca 2016 roku Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie z powództwa U. O. przeciwko W. K., B. P. oraz Skarbowi Państwa -Sądowi Rejonowemu w Pabianicach o ochronę dóbr osobistych i zadośćuczynienie:

1. oddalił powództwo;
2. zasądził od U. O. na rzecz: W. K. i B. P. kwoty po 1577 zł, a na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 1780 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu.

Rozstrzygnięcie Sądu poprzedziły następujące ustalenia faktyczne:

W Sądzie Rejonowym w Pabianicach toczyło się postępowanie o sygn. akt II K 370/10, w którym powódka U. O. była oskarżona między innymi o przestępstwo z art. 231 § 1 k.k. w zb. z art. 271 § 1 k.k. i w art. 11§ 2 k.k.

W trakcie toczącego się postępowania, postanowieniem z dnia 3 sierpnia 2011r. Sąd Rejonowy w Pabianicach dopuścił dowód z pisemnej opinii biegłego lekarza sądowego S. W. (1), któremu zlecił wypowiedzenie się, po zbadaniu

oskarżonej i analizie aktualnej dokumentacji medycznej leczenia oskarżonej czy stan zdrowia U. O. pozwala na jej udział w postępowaniu sądowym, a jeśli nie, to jaki jest przewidywany okres niezdolności do udziału w postępowaniu sądowym. Wyznaczył dwa terminy badania oskarżonej - w dniu 31 sierpnia 2011r. i 9 września 2011r. – w KPP w P., na które wezwał oskarżoną ze wskazaniem, że stawiennictwo na termin wcześniej wyznaczony zwalnia ze stawiennictwa na termin późniejszy.

W dniu 9 września 2011r. biegły sądowy S. W. (1) sporządził na polecenie Sądu Rejonowego w Pabianicach opinię dotyczącą stanu zdrowia U. O. i możliwości uczestniczenia w postępowaniu sądowym. Biegły wskazał, że stan zdrowia powódki pozwala (pod pewnymi warunkami wskazanymi szczegółowo w opinii) na uczestniczenie w rozprawie sądowej, jednak podał, że ze względu na przewidywany okres leczenia sanatoryjnego w okresie od 28.09.2011r. do 19.10.2011r. oraz planowane zabiegi rehabilitacyjne od 3.11.2011r. przez dwa tygodnie, wyznaczenie rozprawy w tych terminach jest niewskazane.

Biegły sądowy S. W. (1) w przeszłości przeprowadzał badania w ambulatorium znajdującym się na terenie Komendy Powiatowej Policji w P., zostało ono zlikwidowane około 2006r., od tamtej pory przeprowadzał badania w domu rodzinnym.

Badanie powódki dokonane przez biegłego sądowego S. W. (1) odbyło się na terenie Komendy Powiatowej Policji w P. w dniu 9 września 2011r. Na korytarzu, którym przechodziła powódka wraz ze S. W. (1) trwały przygotowania do malowania. Powódka i biegły weszli do dużej sali wypełnionej meblami i sprzętem, w której przy jednym z biurek, po prawej stronie od wejścia siedział funkcjonariusz policji. U. O. zapytała czy badanie odbędzie się w obecności funkcjonariusza, biegły odpowiedział, że usiądą dalej i policjant nic nie usłyszy. Powódka i S. W. (1) usiedli w znacznej odległości od funkcjonariusza, powódka tyłem do niego. W trakcie zbierania wywiadu wszedł kolejny policjant. Funkcjonariusze rozmawiali ze sobą. S. W. (1) zebrał od powódki wywiad, zmierzył ciśnienie, zbadał stetoskopem przykładając go do dekoltu powódki. Badanie trwało około 20 minut, po którym biegły odprowadził powódkę do wyjścia.

Powódka wielokrotnie wносиła o odraczenie rozpraw w trakcie toczącego się postępowania karnego II K 370/10. Pismem z dnia 30 listopada 2011r. U. O. zwróciła się z wnioskiem o odroczenie rozprawy w dniu 1 i 2 grudnia 2011r. i wyznaczenie innego terminu. Załączyła do pisma zaświadczenie z dnia 29 listopada 2011r. nr (...) wystawione przez biegłego sądowego lek. med. M. Z..

Następnie w trakcie toczącego się postępowania, postanowieniem z dnia 20 grudnia 2011r. Sąd Rejonowy w Pabianicach (w składzie (...)) – Sędzia Sądu Rejonowego Barbara Pasińska) dopuścił dowód z uzupełniającej pisemnej opinii biegłego lekarza medycyny sądowej dr S. W. (1), któremu zlecił wydanie opinii na piśmie na okoliczność, czy obecny stan zdrowia U. O. pozwala na uczestniczenie przez nią w czynnościach przed sądem, a jeśli nie, to jaki jest przewidywany okres niezdolności – po uwzględnieniu stanu jej zdrowia w związku ze zdarzeniem z października 2011r., dokumentacji medycznej nadesłanej przez (...) Szpital Wojewódzki im. (...) w P. oraz Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej Szpitala Miejskiego im. (...) w Ś..

Zgodnie ze wydaną w dniu 10 stycznia 2012r. opinią, stan zdrowia powódki pozwalał na uczestniczenie w rozprawie sądowej.

Pismem z dnia 25 stycznia 2012r. U. O. zwróciła się z wnioskiem o odroczenie rozprawy wyznaczonej na dzień 26 i 27 stycznia 2012r. i wyznaczenie innego terminu. Załączyła do tego pisma dwa zaświadczenia z dnia 25 stycznia 2012r. nr 21/01/12 oraz 22/01/12 wystawione przez biegłego sądowego lek. med. K. S. (1).

W dniu 25 stycznia 2012r. S.S.R. B. P. sporządziła notatkę służbową, w której odnotowała, że w dniu 25 stycznia 2012 r. przeprowadziła rozmowę telefoniczną z lekarzem K. S. (2), a rozmowa dotyczyła braku adnotacji, co do możliwości stawiennictwa U. O. w Sądzie w dniach 26 i 27 stycznia 2012 r., z uwagi na treść zaświadczenia nr 21/01/12. W notatce zapisano, że jak wynikało z rozmowy z lekarzem U. O. nie mogła stawić się w Sądzie w dniach 26 i 27 stycznia 2012r.

z uwagi na stan zdrowia oraz że przewidywany termin niezdolności do stawiennictwa w Sądzie przypada do dnia 28 stycznia 2012r.

W dniu 26 stycznia 2012 r. rozprawa została odroczone.

Pismem procesowym z dnia 29 lutego 2012r. powódka zwróciła się o odroczenie rozprawy wyznaczonej na dzień 2 marca 2012r. z powodu niedochowania terminu wskazanego w art. 353 § 1 k.p.k., bowiem z uwagi na przebytą ciężką chorobę, nie była w stanie przygotować się do obrony. Wskazała ponadto, że w okresie od 4 marca do 17 marca będzie przebywać na leczeniu sanatoryjnym w B..

Na rozprawie w dniu 2 marca 2012r. Sąd Rejonowy w Pabianicach II Wydział Karny nie uwzględnił wniosku U. O. o odroczenie rozprawy. Następnie pismem z dnia 3 marca 2012r. (5 marca 2012r. – data wpływu do Sądu) powódka wystąpiła z wnioskiem o odroczenie rozprawy wyznaczonej na dzień 16 marca 2012r. Załączyła zaświadczenie z dnia 2 marca 2012 r. o numerze (...) wystawione przez lekarza sądowego M. Z.. Został w nim wskazany okres niezdolności do stawiennictwa od 2 do 17 marca 2012r. - z powodu choroby – J67/R42. Z uwagi na wyznaczony na 16 marca 2012r. termin rozprawy, podjęte zostały czynności zmierzające do ustalenia czy U. O. faktycznie przebywa w sanatorium i jaki jest jej stan zdrowia. Na zarządzenie sędziego referenta B. P. w dniu 13 marca 2012r. pracownik sekretariatu Sądu Rejonowego w Pabianicach M. D. skontaktowała się telefonicznie z Oddziałem NFZ w Ł. i otrzymała od informacji, że U. O. w okresie od 4 marca do 17 marca 2012r. nie korzysta z leczenia sanatoryjnego, tj. w ostatnim czasie nie otrzymała żadnego skierowania do sanatorium. W notatce urzędowej z dnia 14 marca 2012r. S.S.R. B. P. zapisała, że w tym dniu skontaktowała się z biegłym sądowym S. W. (1), w celu ustalenia, co oznaczają jednostki chorobowe J67 oraz R42. Otrzymała informację, że J67 oznacza zapalenie płuc wywołane pyłami organicznymi, zaś R42 – zawroty głowy i odurzenie.

Zarządzeniem z 15 marca 2012r. S.S.R. B. P. zarządziła, by zwrócić się do Sanatorium (...) o udzielenie informacji czy U. O. przebywa w sanatorium, jeśli tak to, w jakim okresie i jaki jest jej stan zdrowia, czy zgłaszała jakieś dolegliwości, czy była jej udzielna pomoc lekarska, a jeśli tak to, z jakiego powodu oraz o wskazanie, z jakich zabiegów korzysta.

Wykonując to zarządzenie M. D. zwróciła się faksem do sanatorium (...) o nadesłanie (także faksem) potwierdzenia, czy oskarżona przebywa w tym sanatorium, w jakim okresie. W tym samym dniu taka informacja - w postaci karty ordynacyjnej i historii choroby – została Sądowi nadesłana faksem. Okres leczenia trwał od 4 do 17 marca 2012r. Powódka została przyjęta do sanatorium z rozpoznaniem zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa, stawów, nadciśnienia oraz niedoczynności tarczycy.

Przy przyjęciu do wskazanego sanatorium, w dniu przyjazdu, lekarz A. G. przeprowadziła wstępne badanie powódki. Obejmowało ono szereg zagadnień: stan ogólny, neurologiczny, kardiologiczny, stan układu oddechowego, ciśnienie, przyjmowane leki. Wszystkie leki podane przez powódkę, zostały wpisane w dokumentację historii choroby.

U. O. pismem z dnia 28 marca 2012r. zawiadomiła Prokuraturę Rejonową w Busku –Zdroju o popełnieniu przez Panią A. G. lek. med. – specjalistę medycyny rodzinnej przestępstwa z art. 40 Ustawy z dn. 5.12.1996r o zawodzie lekarza i lekarza dentystry poprzez naruszenie tajemnicy lekarskiej oraz przestępstwa z art. 271 § 1 k.k. przez poświadczenie nieprawdy w wystawionym dokumencie – historii choroby, co do stanu zdrowia U. O. w okresie przebywania w Sanatorium (...) w B. Postanowieniem z dn. 27 kwietnia 2012r. odmówiono wszczęcia dochodzenia Postanowienie zatwierdził Prokurator Prokuratury Rejonowej w Busku-Zdroju J. P. w sprawie o sygn. akt: Ds. 406/12.

Na powyższe postanowienie powódka złożyła zażalenie, które Sąd Rejonowy w Busku Zdroju postanowieniem z dnia 2 lipca 2012 roku pozostawił bez rozpoznania, jako pochodzące od osoby nieuprawnionej.

Sąd Rejonowy w Pabianicach w sprawie II K 370/10 uznał obecność U. O. na rozprawie w dniu 16 marca 2012r. za nieusprawiedliwioną oraz złożył zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa, określonego w art. 271 § 1 k.k. przez lekarza biegłego M. Z., dotyczącego poświadczenia nieprawdy odnośnie do stanu zdrowia i niezdolności do udziału w czynnościach przed sądem U. O. w sprawie II K 370/10.

Powódka U. O. w sprawie II K 370/10 występowała z wnioskami o wyłączenie sędziów Sądu Rejonowego w Pabianicach, w tym S.S.R. B. P.. Pismem procesowym z dnia 23.09.2011r. (28.09.2011r – data wpływu do Sądu) wniosła o wyłączenie wszystkich sędziów Sądu Rejonowego w Pabianicach. Postanowieniem z dnia 16 listopada 2011 r. w sprawie o sygn. akt V Ko 200/11 Sąd Okręgowy w Łodzi nie uwzględnił powyższego wniosku. Ponadto Sąd Rejonowy w Pabianicach w składzie (...) – S. S.R. M. S. postanowieniem z dnia 16 marca 2012r. nie uwzględnił wniosku obrońcy U. O. o wyłączenie Sędziego Sądu Rejonowego Barbary Pasińskiej od rozpoznania sprawy II K 370/10.

W dniu 30 marca 2012r. powódka złożyła zawiadomienie o popełnieniu przez B. S. Sądu Rejonowego w Pabianicach przestępstwa z art. 190a § 1 k.k. przez naruszenie jej prywatności i uporczywe nękanie oraz z art. 231 § 1 k.k. przez przekroczenie uprawnień i łamanie procedury karnej. Sąd Okręgowy w Łodzi w dniu 2 maja 2012r. (sygn. akt V Ko 71/12) postanowił nie wyłączać żadnego z sędziów Sądu Rejonowego w Pabianicach od rozpoznania sprawy II K 370/10. Następnie po rozpoznaniu złożonego przez U. O. w dniu 27 lipca 2012 r. wniosku o wyłączenie S. Sądu Rejonowego w Pabianicach B. P. i A. P. (1), Sąd Rejonowy w Pabianicach postanowieniem z dnia 27 lipca 2012r. wyłączył od rozpoznania sprawy II K 370/10 S. Sądu Rejonowego w Pabianicach A. P. (1), nie uwzględnił wniosków o wyłączenie S. Sądu Rejonowego w Pabianicach B. P..

U. O. zwracała się do biegłego lekarza M. Z. z otrzymanym wezwaniem do Sądu i dokumentacją lekarską, w celu orzeczenia, czy może stawić się w Sądzie. Lekarz kilkakrotnie wystawiał powódce zaświadczenie o niemożności jej stawiennictwa w Sądzie. Żaden z pracowników Sądu, ani sędzia nie kontaktował się z nim w sprawie wystawionych zaświadczeń. Jedynie latem 2012r. M. Z. stawił się w Prokuraturze Rejonowej w Piotrkowie Trybunalskim w sprawie nieścisłości - jak zinterpretować znajdującą się na zaświadczeniu lekarskim nr (...) z dnia 02.03.2012r. jednostkę chorobową.

Prokurator Prokuratury Rejonowej w Piotrkowie Trybunalskim postanowieniem z dnia 22 sierpnia 2012 r. z powodu niezastnienia przestępstwa, odmówił wszczęcia śledztwa w przytoczonej wyżej sprawie. W uzasadnieniu zostało wskazane, że po okazaniu biegłemu zaświadczenia lekarskiego o nr (...) z dnia 02.03.2012 wskazał on, że zapisana jednostka chorobowa to „I67”, którym oznacza się „inne choroby naczyń mózgowych”, a nie, „J67”, którym oznacza się zapalenie płuc z nadwrażliwości wywołane pyłami organicznymi”.

Powódka kilkakrotnie była badana także przez lekarza sądowego K. S. (2). Żaden z pracowników Sądu, ani sędzia nie kontaktował się z nim w sprawie stanu zdrowia powódki, jedynie odbył rozmowę telefoniczną dotyczącą czytelności zaświadczenia w przedmiocie niestawiennictwa powódki. Zgodnie postanowieniem Sądu Rejonowego w Pabianicach biegła sądowa A. P. (2) w sprawie o sygn. akt II K 370/10, wydała w dniu 21 maja 2014r. opinię, co do możliwości uczestniczenia w czynnościach procesowych oskarżonej U. O.. Badanie zostało przeprowadzone na terenie Sądu Rejonowego w Pabianicach, w pokoju nr (...).

Sąd Rejonowy w Pabianicach w sprawie o sygn. akt II K 370/10 w dniu 15 września 2014r. wydał wyrok. Na skutek apelacji U. O. i jej obrońcy, Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 20 maja 2015r., w sprawie o sygn. akt V Ka 1706/14, uchylił rozstrzygnięcie o karze łącznej zawarte w punkcie 5 zaskarżonego wyroku, uchylił rozstrzygnięcie zawarte w punkcie 2 zaskarżonego wyroku i na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 101 § 1 pkt 4 k.k. i art. 102 k.k. umorzył postępowanie wobec oskarżonej U. O. (wobec przedawnienia karalności), co do czynu przypisanego oskarżonej we wskazanym punkcie, a zarzuconego w punkcie II aktu oskarżenia, przejmując w tym zakresie koszty postępowania na rzecz Skarbu Państwa, a ponadto uchylił zaskarżony wyrok w pozostałej części i w tym zakresie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Pabianicach. W czasie toczącego się postępowania II K 370/10 Prezesem Sądu Rejonowego w Pabianicach była Sędzia Sądu Rejonowego Wioletta Kubasiewicz.

Powódka w toczącej się przed Sądem Rejonowym w Pabianicach sprawie II K 547/15 ponownie wystąpiła z wnioskami o wyłączenie od rozpoznania jej sprawy aktualnie orzekających tam S.. Postanowieniem z dnia 22 grudnia 2015 roku Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie V Ko 565/15 powyższego wniosku nie uwzględnił. Ponadto Sąd Rejonowy w Pabianicach w składzie przewodniczący – S.S.R. M. G., postanowieniem z dnia 3 lutego 2016 roku nie uwzględnił wniosku U. O. o wyłączenie S. Sądu Rejonowego w Pabianicach M. S..

Zarządzenie z 15 stycznia 2016r. o skierowaniu wniosku o wyłączenie sędziego referenta M. S. do referatu sędziego Magdaleny Gałkowskiej, w sprawie o sygn. akt II K 547/15, w ramach swoich uprawnień wydała Sędzia Barbara Pasińska, która pełniła funkcję zastępcy Przewodniczącej II Wydziału Karnego Sądu Rejonowego w Pabianicach.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł się na powołanych dowodach z zeznań świadków, powódki, a także na dokumentach, bądź ich niekwestionowanych kopiach.

Na rozprawie w dniu 15 czerwca 2016r. Sąd oddalił wnioski dowodowe powódki dotyczące przeprowadzanych na terenie Komendy Powiatowej Policji w P. remontów, bowiem zostały powołane na okoliczności dostatecznie już wyjaśnione i zmierzające do przedłużenia postępowania.

Tak ustalony stan faktyczny skłonił Sąd Okręgowy do oddalenia powództwa.

Sąd poddał analizie przesłanki wynikające z art. 23 i 24 oraz 448 k.c. i wskazał, że w ramach czynności jurysdykcyjnych po stronie sędziego zachodzi brak legitymacji biernej. Zarówno B. P. jak i W. K. działały jako funkcjonariusze publiczni, a za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa.

Następnie Sąd meriti rozważył odpowiedzialność Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego w Pabianicach na podstawie art. 417 § 1 k.c.

Powódka wywodziła, że postępowanie pozwanych godziło w jej prawo do poczucia bezpieczeństwa, ochrony zdrowia, dobrego imienia, czci, nazwiska i wizerunku. W ocenie Sądu, powódka nie wykazała, by na skutek działania pozwanego doszło do naruszenia jej dóbr osobistych. Naruszenie dobra osobistego nie występuje wtedy, gdy wyrządzona drugiemu przykrość jest - wedle przeciętnych ocen przyjmowanych w społeczeństwie - przykrością (dolegliwością) małej wagi, nie przekracza więc progu, od którego liczyć się już będzie naruszenie dobra osobistego. Powódka nie wykazała, by z uwagi na wskazanie przez Sąd Rejonowy w Pabianicach miejsc przeprowadzenia badań powódki przez biegłą sądową A. P. (2) na terenie Sądu oraz przez biegłego sądowego S. W. (1) na terenie Komendy Powiatowej Policji w P. doszło do naruszenia jej dóbr osobistych w postaci zdrowia, dobrego imienia oraz godności. Sąd wskazując miejsce- KPP, w którym miało się odbyć badanie nie określił dokładnie, w którym z pomieszczeń należy tego dokonać. Przy badaniu przeprowadzonym przez A. P. (2) w Sądzie w Pabianicach w pokoju (...) nikt inny nie był obecny, a powódka nie wskazała żadnych okoliczności pozwalających na ustalenie, że przebieg tej czynności był nieprawidłowy. W czasie badania przeprowadzonego przez S. W. (1) to sam biegły zdecydował o miejscu wykonania badania. Funkcjonariusz obecny w pomieszczeniu siedział za plecami powódki - w dalszej odległości, stąd brak podstaw do przyjęcia, że słyszał cokolwiek z rozmowy powódki z biegłym. Zdaniem Sądu dyskomfort związany z koniecznością poddania się badaniu we wskazanych miejscach nie pociągał za sobą utraty poczucia bezpieczeństwa, zdrowia. Nie można także w ustalonych powyżej przez Sąd okolicznościach faktycznych mówić o naruszeniu dobrego imienia, czci, nazwiska czy wizerunku powódki. W ocenie Sądu, dolegliwości, jakich doznała powódka, nie naruszały także jej godności.

Sąd I instancji podkreślił, że podejmowane postanowienia w przedmiocie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego co do stanu zdrowia U. O. i możliwości uczestniczenia w czynnościach procesowych w sprawie II K 370/10, a także w przedmiocie rozpoznania zgłaszanych przez powódkę wniosków o wyłączenie sędziów od udziału we wskazanej sprawie stanowiły niezawisłe decyzje, podlegające kontroli w toku postępowania zażaleniowego bądź apelacyjnego. Nie można tracić z pola widzenia faktu, że w wyniku kontroli instancyjnej, na skutek apelacji U. O. i jej obrońcy od wyroku Sądu Rejonowego w Pabianicach z dnia 15 września 2014r. Sąd Okręgowy w Łodzi, uznając zasadność zarzutów apelacyjnych w przedmiocie rozpoznania rozprawy pod nieobecność U. O. częściowo uchylił wyrok Sądu I instancji i umorzył postępowanie (z uwagi na przedawnienie karalności), zaś w pozostałej części uchylił i w tym zakresie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania.

Nie sposób także przypisać pozwanemu, że jego działanie było bezprawne, stanowiło bowiem działanie w ramach istniejącego porządku prawnego, w oparciu o przepisy kodeksu postępowania karnego.

W trakcie toczącego się postępowania karnego Sąd orzekający w sprawie II K 370/10 oraz sędzia referent, z uwagi na składane przez powódkę liczne wnioski o odroczenie rozpraw z powodu złego stanu zdrowia oraz niejednoznacznie określoną na przedłożonym przez powódkę zaświadczeniu lekarskim jednostkę chorobową, stanowiącą przyczynę niezdolności powódki do uczestnictwa w rozprawie, działając w oparciu o obowiązujące przepisy procedury karnej, podejmowali działania mające na celu ustalenie stanu zdrowia U. O. i możliwości jej udziału w czynnościach procesowych. Podejmowane działania były zgodne z porządkiem prawnym oraz stanowiły wyraz obowiązków nałożonych na sędziego referenta, jako przewodniczącego składu orzekającego.

Odnosząc się do podnoszonych przez powódkę zarzutów, że pozwana B. P. kontaktowała się telefonicznie z biegłymi sądowymi lekarzami K. S. (1) oraz M. Z., a także lekarzem badającym powódkę w trakcie jej pobytu w sanatorium w B. w 2012 r. i rozmawiała z nimi na temat jej stanu zdrowia, zmuszając ich do naruszenia tajemnicy lekarskiej, co miało wywołać atmosferę zastraszania i stresu u U. O., Sąd Okręgowy podkreślił, że zarzuty te nie znalazły potwierdzenia z zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Żaden z pracowników Sądu i sędziów nie kontaktował się z lekarzem sądowym M. Z., ani K. S. (2) w sprawie stanu zdrowia powódki. K. S. (2) odbył jedynie rozmowę telefoniczną dotyczącą czytelności zaświadczenia w przedmiocie niestawiennictwa powódki. Ponadto żaden pracownik Sądu bądź sędzia telefonicznie nie kontaktował się z lekarzem zajmującym się badaniem powódki w trakcie jej pobytu w sanatorium. Pracownik sekretariatu M. D. wykonując polecenie sędziego referenta zwróciła się faksem do sanatorium (...) o nadesłanie (także faksem) potwierdzenia, czy oskarżona przebywa w tym sanatorium, w jakim okresie oraz odnośnie jej stanu zdrowia. W tym samym dniu taka informacja - w postaci karty ordynacyjnej i historii choroby - została sądowi nadesłana faksem.

W następnej kolejności Sąd meriti odniósł się do podniesionego przez powódkę zarzutu, jakoby Sąd Rejonowy w Pabianicach dopuścił się naruszenia jej dóbr osobistych, poprzez zastraszanie lekarzy sądowych wzbudzające u U. O. zagrożenie i stres, a przejawiające się w złożeniu przez Sąd do Prokuratury Rejonowej w Piotrkowie Trybunalskim zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa określonego w art. 271 § 1 k.k. przez M. Z., dotyczącego poświadczenia nieprawdy odnośnie stanu zdrowia i niezdolności do udziału w czynnościach przed sądem w sprawie II K 370/10. Zgodnie z art. 304 k.p.k. każdy, kto dowiedział się o popełnieniu przestępstwa ściganego z urzędu ma obowiązek zawiadomić o tym prokuratora bądź policję.

Powódka wskazywała, iż doszło do naruszenia jej dobra osobistego w postaci prywatności i poczucia bezpieczeństwa, co było spowodowane wręczeniem korespondencji przez funkcjonariuszy Policji na klatce schodowej jej bloku. Czynność ta jednak mieściła się w granicach obowiązującej procedury karnej.

Reasumując Sąd I instancji przyjął, że pozwany nie dopuścił się żadnych zarzucanych mu zachowań, które należałoby rozpatrywać w kategorii bezprawności, skutkujących naruszeniem dóbr prawnie chronionych.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika pozwanych W. K. oraz B. P. została ustalona oddzielnie dla każdej z pozwanych, jako suma kwot 360 zł (roszczenie niemajątkowe) i 1.200 zł (roszczenie majątkowe 6.000 zł) stosownie do treści § 11 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. 2013. 461.) oraz kwoty 17 zł z tytułu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Pabianicach reprezentowanego przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa została ustalona na podstawie art. 99 k.p.c. w zw. z art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa (Dz.U.2013.1150 j.t.) oraz § 11 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat

za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. 2013. 461.), tj. 1.780 zł - jako suma kwot 360 zł (roszczenie niemajątkowe) i 1.200 zł (roszczenie majątkowe 6.000 zł), a ponadto kwoty 220 zł z tytułu poniesionych wydatków związanych z dojazdem na dwa terminy rozprawy.

Ponadto w związku z nieuiszczeniem przez powódkę kwoty 217,31 zł z tytułu wydatków, związanych ze stawiennictwem świadka na rozprawę, która to kwota została wyłożona tymczasowo z funduszu Skarbu Państwa, Sąd nakazał przeksięgować uiszczoną przez powódkę w dniu 8 lipca 2013r. zaliczkę na poczet wynagrodzenia biegłego w kwocie 200 zł na poczet dochodów budżetowych Skarbu Państwa i ściągnąć brakującą kwotę 17,31 zł od powódki.

Wyrok Sądu Okręgowego został zaskarżony przez powódkę, która zakwestionowała rozstrzygnięcie w części oddalającej powództwo w stosunku do Skarbu Państwa oraz co do pkt 2, 3, i 4 w całości. W apelacji zarzuciła:

I. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. polegające na dowolnej - fragmentarycznej i sprzecznej z całokształtem materiału dowodowego ocenie dowodów i poczynieniu na tej podstawie istotnych ustaleń faktycznych, w szczególności:

1. pominięcie zeznań świadka P. Z. (k.519) w części dotyczącej braku praktyki wykonywania badań lekarskich na terenie KPP w P., nieprzystosowania KPP w P. do przeprowadzania badań lekarskich, okresu wykonywania remontu POZ, braku zgody i wiedzy komendanta KPP w P. na wykonywanie jakichkolwiek badań lekarskich na terenie podległej K., nieprzewidywaniu przez regulamin jednostki Policji udostępniania biegłemu lekarzowi sądowemu pomieszczeń K. w celu przeprowadzenia badania lekarskiego,

2. nieuprawnione pominięcie zeznań powódki w części dotyczącej braku praktyki wykonywania badań lekarskich na terenie KPP w P., nieprzystosowania KPP w P. do przeprowadzania badań lekarskich, przeprowadzenia badania lekarskiego przez biegłego sądowego S. W. w pomieszczeniu przeznaczonym na magazyn i składowisko mebli i sprzętów przeniesionych na czas malowania (remontu) z innych pomieszczeń,

3. dowolną ocenę zeznań powódki w części dotyczącej możliwości usłyszenia treści rozmowy pomiędzy powódką, a lekarzem objętej tajemnicą lekarską przez osoby postronne obecne w pomieszczeniu, podczas gdy z zeznań powódki, a także z zasad doświadczenia życiowego wynika jednoznacznie okoliczność przeciwna w związku z faktem, że w pomieszczeniu panowała cisza, a osoba postronna siedziała w bliskiej (bo kilkumetrowej) odległości od powódki i lekarza przeprowadzającego badanie,

4. nietrafnym przyjęciu, że to biegły lekarz S. W. wybrał miejsce badania, skoro z ustalonego przez Sąd Okręgowy stanu faktycznego wynika, że miejsce badania wyznaczył Sąd Rejonowy w Pabianicach, a biegły jedynie wykonał zlecenie Sadu, którego nie mógł odmówić,

5. nietrafnym przyjęciu, że badania przeprowadzone przez biegłych lekarzy nie spowodowały naruszenia dobra osobistego powódki w postaci prawa do zdrowia, skoro z niekwestionowanych okoliczności faktycznych wynika, że powódka przeżyła w związku z tymi zdarzeniami silny stres, a nawet silne dolegliwości zdrowotne, co w przypadku drugiego temporalnie badania zmusiło lekarza H. P. do jego przerwania,

6. nieprawidłowym przyjęciu, że w okolicznościach niniejszej sprawy ustalonych przez Sąd a quo, a także wynikających z zebranego materiału dowodowego, pominiętego przez Sąd Okręgowy, nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki, w szczególności czci, prawa do prywatności, intymności tajemnicy lekarskiej, zdrowia;

II. naruszenie art. 23 , 24, 415, 417 w zw. z 430 i 448 k.c., a także art. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z dnia 4 XI 1950 r. z póź.zm. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie oraz nietrafne niezastosowanie w sytuacji, w której:

1. w związku z wykonywaniem przez funkcjonariuszy publicznych swych funkcji doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki, zwłaszcza przeprowadzenia badań lekarskich przez biegłych sądowych w warunkach nieprzystosowanych

do przeprowadzania tego typu badań, poniżających godność powódki, prawo do prywatności, intymności, zdrowia i tajemnicy lekarskiej;

2. okoliczność ustalona przez Sąd Okręgowy o dokonaniu przez biegłego S. W. wyboru pomieszczenia do przeprowadzenia badania powódki jest irrelevantna i nie stanowi okoliczności wyłączającej odpowiedzialność Skarbu Państwa w związku z solidarną odpowiedzialnością podmiotów naruszających dobra osobiste powódki oraz wskazaniem przez Sąd Rejonowy w Pabianicach, jako miejsca przeprowadzenia badania nieprzystosowanych do tego celu budynków jednostki Policji;

3. z ustalonego stanu faktycznego wynika, że po wystąpieniu z powództwem w niniejszej sprawie związanego z przeprowadzeniem badania przez biegłego S. W. poza gabinetem lekarskim (w pomieszczeniach KPP w P.), Sąd Rejonowy w Pabianicach zlecił ponownie badanie lekarskie powódki poza gabinetem lekarskim, tj. w budynku Sądu przez biegłą H. P., co stanowi przesłankę udzielenia ochrony dóbr osobistych na przyszłość przez zobowiązanie do zaprzestania naruszeń;

4. pozwany Skarb Państwa, wbrew domniemaniu bezprawności naruszenia dóbr osobistych, nie udowodnił okoliczności powodujących wyłączenie tej bezprawności, a nawet me kwestionował wskazanych przez powódkę okoliczności faktycznych;

5. przesłankę udzielenia ochrony dóbr osobistych powódki stanowił - nie sam fakt zlecenia przez Sąd Rejonowy w Pabianicach badań lekarskich oskarżonej przez biegłych sądowych (co było działaniem w ramach obowiązującego porządku prawnego podjętym w celu ochrony interesu publicznego) - a stanowiło ją: miejsca i warunki w jakich te badania przeprowadzono, wyznaczone z nienależytą ostrożnością i wykraczające poza określone porządkiem prawnym i okolicznościami cele w/w czynności;

III. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału przez przyjęcie, że nie istnieją w niniejszej sprawie okoliczności uzasadniające odstępianie od zasady odpowiedzialności za wynik procesu, wyrażonej dyspozycją art. 98 § 1 k.p.c. w sytuacji, gdy prawidłowo oceniony materiał dowodowy i charakter sprawy, nakazuje przyjąć, że powódka znajduje się w sytuacji usprawiedliwiającej zastosowanie wobec niej instytucji opisanej dyspozycją art. 102 k.p.c.

Apelująca wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości w stosunku do pozwanego Skarbu Państwa ;
2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa adwokackiego

ewentualnie o:

3. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia, przy uwzględnieniu kosztów postępowania.

W uzupełnieniu apelacji powódka zarzuciła naruszenie prawa procesowego tj. art. 207 § 6, art. 212 §1, art. 227 i art. 217 § i 3 k.p.c. poprzez pominięcie wniosków dowodowych powódki zgłoszonych w piśmie procesowym z dn. 10 czerwca 2016r tj. w punktach 2, 3, 4, 8, 9, 10, 11 na skutek dowolnego, nie popartego żadną argumentacją, przyjęcia przez Sąd I instancji, że wnioski dowodowe powódka złożyła jedynie dla zwłoki, a okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione. Ponadto pominięcie wniosku dowodowego na okoliczność wyznaczania przez Sąd Rejonowy w Pabianicach w dalszym ciągu badań powódki przez biegłego w miejscach do tego nieprzygotowanych i narażających powódkę na naruszenie jej dóbr osobistych,

5. naruszenie prawa procesowego tj. art. 154 § 2 k.p.c. w zw. z art. 157 § 1, art. 158 § 1, art. 326 § 1 i § 3 k.p.c. przez stworzenie wątpliwości czy faktycznie doszło do ogłoszenia wyroku w sprawie powódki, skoro w protokole z ogłoszenia orzeczenia wpisano sygn. akt sprawy, w której powódka nie jest stroną.

Strona pozwana wniosła o:

1. oddalenie apelacji - w całej części, w jakiej skarżący kwestionuje rozstrzygnięcie Sądu I instancji skierowane w stosunku do pozwanego Skarbu Państwa,
2. zasądzenie od powódki U. O. na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm prawem przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja okazała się niezasadna i podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. Zarzuty zawarte w wywiedzionym środku zaskarżenia nie zdołały podważyć ani prawidłowości poczynionych ustaleń faktycznych, ani wyciągniętych zeń wniosków, ani poprawności wywodów prawnych, przeprowadzonych w uzasadnieniu wyroku.

Analizując zasadność apelacji Sąd w pierwszej kolejności odniesie się do zarzutów naruszenia przepisów postępowania, a w dalszej kolejności zajmie się zarzutami, dotyczącymi naruszenia prawa materialnego.

W związku z zarzutami zawartymi w uzupełnieniu apelacji należy wskazać, że poprzez złożenie do akt sprawy notatki z dnia 19 kwietnia 2017 roku doszło do jednoznacznego wyjaśnienia, że w dniu 29 czerwca 2016 roku został ogłoszony wyrok w sprawie powódki. Natomiast w sprawie II C 1893/14 wyrok został ogłoszony w dniu 7 lipca 2016 roku, a powódka nie była stroną tego postępowania.

Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zakwestionowania prawidłowości ustaleń Sądu Okręgowego i w pełni je podzielił, czyniąc podstawą własnego orzekania. Ustalenia te znajdują odzwierciedlenie w zgromadzonym materiale dowodowym. Sąd Okręgowy istotnie nie odniósł się do zeznań świadka P. Z. w części obejmującej jego twierdzenia o braku warunków do prowadzenia badań lekarskich na terenie KPP w P., a także braku wiedzy i zgody świadka na wykonywanie tego rodzaju badań i braku takich postanowień w regulaminie jednostki. Zeznania te nie rzutują jednak w sposób istotny na poczynione ustalenia oraz dokonaną ich ocenę. Sąd Okręgowy ustalił, że na terenie Komendy Powiatowej Policji w P. w dniu 9 września 2011 roku trwały przygotowania do malowania, a sala wybrana na badanie wypełniona była meblami i sprzętem. Choćby z tego powodu nie było dobrych warunków do prowadzenia badania. Natomiast nie można uznać za wiarogodne twierdzeń świadka P. Z. co do braku jego wiedzy i zgody na prowadzenie tego rodzaju badań na terenie K.. Jak wynikało z wyjaśnień biegłego S. W. (1), złożonych w sprawie II K 370/10 Sądu Rejonowego w Pabianicach w dniu 2 marca 2012 roku i dotyczących warunków wykonywania badania, badanie powódki nie było incydentalnym, dotyczyło ono także innych osób. Jak wskazywał biegły do komendy jest łatwiej trafić, niż do gabinetu w jego domu i o to przede wszystkim chodziło przy wyznaczeniu miejsca badania. Wskazał także, że gdyby powódka zgłaszała jakiegokolwiek zastrzeżenia do miejsca badania, to samochodem przewiózłby ją do gabinetu w jego domu. Dla biegłego decydujące znaczenie miała okazana mu dokumentacja medyczna. (protokół rozprawy z 2 marca 2012 roku k- 1290 akt II K 370/10). Komendant musiał wiedzieć o stosowaniu tego rodzaju procedur, zwłaszcza że badanie powódki odbyło się w sali odpraw, do której komendant musi mieć swobodny dostęp w każdym czasie. Wbrew twierdzeniom powódki pomieszczenie, w którym odbywało się badania nie było magazynem, natomiast utrudnienia były spowodowane trwającym na terenie komendy remontem, wymuszającym zabranie sprzętów z innych pomieszczeń. Trudno nie zgodzić się z Sądem Okręgowym, że badanie odbyło się w dość dużym pomieszczeniu, powódka siedziała tyłem do funkcjonariusza, potem wszedł jeszcze jeden policjant, więc możliwości słyszenia całej rozmowy pomiędzy powódką, a biegłym były małe, choć oczywiście istniały. Wersja powódki w oczywisty sposób jest inna, skoro na niegodziwych warunkach badania buduje podstawę faktyczną żądania. Nie można w ramach zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przypisać Sądowi meriti nietrafnego przyjęcia, że to biegły wybrał miejsce badania, skoro wyznaczył je Sąd Rejonowy w Pabianicach. W tej kwestii Sąd Okręgowy trafnie przyjął, że Sąd w Pabianicach wskazał

KPP w P., jako miejsce wykonywania badania, natomiast chciał zaakcentować, że nie zostało wskazane konkretne pomieszczenie, w którym badanie miało się odbyć. Wybrał je biegły, co ma określone konsekwencje z punktu widzenia ochrony, jakiej domaga się powódka. Z kolei dla badania przeprowadzonego przez A. P. (2) wskazano pokój numer (...), ale zostały w nim zapewnione warunki pozwalające na zachowanie odpowiedniego stopnia intymności w relacjach biegły-osoba badana. Oceniając w tym zakresie materiał dowodowy Sąd Apelacyjny pragnie zwrócić uwagę także na to, że wyznaczeni biegli mieli bazować głównie na dokumentacji lekarskiej powódki i badaniach przeprowadzonych w placówkach medycznych, pod opieką których pozostawała powódka, a wypowiedzieć się jedynie co do możliwości udziału powódki w postępowaniu karnym. Opinia taka z natury swej różni się od opinii wydawanych przez biegłych oceniających stan zdrowia z punktu widzenia potrzeb orzecznictwa w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych czy też w sprawach odszkodowawczych z czynów niedozwolonych. Opinie dotyczące możliwości udziału w postępowaniu w określonym dniu z istoty swej nie są poprzedzane wnikliwymi i specjalistycznymi badaniami lekarskimi. Zakres badań zleconych przez sąd w sprawie karnej nie wymagał żadnych szczególnych przygotowań ani sprzętu medycznego. Stąd też warunki, w jakich badania miały się odbywać mogły mieć nieco złagodzone rygory, choć oczywiście zawsze warunki powinny być godziwe.

Pozostałe zarzuty sformułowane w apelacji pełnomocnika powódki, mimo że obejmują także naruszenie art. 233 § 2 k.p.c. dotyczą materii stosowania prawa materialnego i zostaną omówione razem z zarzutami dotyczącymi tych zagadnień.

Apelacja powódki zawiera także zarzuty obejmujące pominięcie przez Sąd a quo wniosków dowodowych zgłoszonych w dniu 13 czerwca 2016 roku. Zarzuty te nie są trafne- Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił, że zgłoszone wnioski nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, a te okoliczności, które były istotne zostały już wyjaśnione. Natomiast ewentualne nieprawidłowości z postępowania karnego podlegały weryfikacji w toku instancji w tamtym postępowaniu, zaś przeprowadzenie badania w pokoju (...) nie budzi zastrzeżeń, mimo że to nie jest gabinet lekarski.

Także kolejny zarzut dotyczący oceny zeznań świadków H. S. i K. S. (2) nie zyskał potwierdzenia. Apelująca pomija, że K. S. (2) odbył rozmowę jedynie w związku z tym, że wystawił nieczytelne zaświadczenie, a ono stanowiło podstawę podejmowania decyzji procesowych w postępowaniu karnym, więc musiało być jednoznacznie odczytane, natomiast do sanatorium w B. został wysłany fax i taką drogą nadeszła odpowiedź do sądu. Natomiast treść zaświadczenia wystawionego przez M. Z. budziła zasadnicze wątpliwości i w związku z tym zostały podjęte działania, które doprowadziły do wyjaśnienia, że zostało ono mylnie odczytane, z tym że nikt z sądu nie kontaktował się bezpośrednio z biegłym. Powódka stara się, poprzez stawiane zarzuty pozbawić sędziego referenta w sprawie karnej możliwości korzystania z takich instrumentów procesowych, które mają zapewnić efektywność procesu i dać ochronę interesów innych jego uczestników. Wobec licznych wniosków powódki o odroczenie rozpraw w postępowaniu karnym sędzia referent miał wręcz obowiązek podejmowania kroków sprawdzających wiarygodność składanych kolejno zaświadczeń lekarskich, działał w granicach przyznanych mu uprawnień, a ocena tych działań, dokonana przez Sąd Okręgowy zasługuje na aprobatę. W zgromadzonym materiale dowodowym nie znalazł potwierdzenia także zarzut złośliwego nachodzenia powódki przez funkcjonariuszy Policji.

Powódka w apelacji, zarzucając Sądowi I instancji sprzeczność istotnych ustaleń z treścią materiału dowodowego oraz wadliwą ocenę zebranych dowodów odwołuje się do własnych zeznań i własnej, odmiennej wersji zdarzeń. Tymczasem treść zeznań powódki Sąd musiał oceniać - i zasadnie ocenił - z należytą rezerwą, albowiem powódka jest stroną niewątpliwie zainteresowaną korzystnym dla siebie wynikiem niniejszego procesu, co zasadnie podkreśliła strona pozwana w odpowiedzi na apelację.

Nie można zapominać, że zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena materiału dowodowego, dokonana przez Sąd I instancji jest oceną swobodną i podlega ochronie prawnej. Zarzut przekroczenia zasady swobodnej oceny materiału dowodowego nie może zostać uznany za skuteczny, kiedy polega na zaprezentowaniu własnych, korzystniejszych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej oceny materiału dowodowego (tak: postanowienie SN z 10 lutego 2002 r., sygn. II CKN 572/99). Pamiętać bowiem należy, że

na sędzie ciąży obowiązek wyciągnięcia w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wniosków logicznie poprawnych, zaś w zakresie oceny zgromadzonego materiału dowodowego ustawodawca przyznał sądowi swobodę, pod warunkiem, że ocena ta nie jest jednak sprzeczna ze wskazaniami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego. Zatem jedynie w sytuacji, kiedy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo przeczy zasadom doświadczenia życiowego czy nie uwzględnia jednoznacznych, praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to tylko wtedy przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (tak: SN w wyroku z 27 września 2002 r., sygn. II CKN 817/00).

Za niezasadne należało uznać zarzuty naruszenia prawa materialnego.

W analizowanej sprawie Sąd I instancji prawidłowo zidentyfikował dobra osobiste, których ochrony powódka domagała się w postępowaniu. Także powołane przez Sąd I instancji kryteria oceny naruszenia czy zagrożenia dóbr osobistych są powszechnie akceptowane wśród przedstawicieli judykatury i doktryny oraz znajdują pełne przełożenie na stan faktyczny niniejszej sprawy.

W odniesieniu do badania z dnia 9 września 2011 roku, przeprowadzonego na terenie KPP w P. Sąd Apelacyjny pragnie zastrzyć ocenę dokonaną przez Sąd Okręgowy i wskazać, że badanie odbyło się w warunkach, które nie zapewniały powódce wymaganego poczucia intymności. Podkreślić jednak trzeba, co uczynił także Sąd Okręgowy, że o miejscu wykonania badania – wyborze konkretnego pomieszczenia i warunków zdecydował sam biegły. W doktrynie i judykaturze występują różnice zdań co do pozycji biegłego i zakresu jego samodzielności oraz podstaw ewentualnej odpowiedzialności. Sąd Apelacyjny odwołuje się do wywodów, poczynionych przez Trybunał Konstytucyjny na kanwie zobowiązań podatkowych w sprawie K 50/05 (wyrok z 12 czerwca 2008 roku), ale pewne spostrzeżenia natury ogólnej, dotyczące pozycji i samodzielności biegłego sądowego mają odniesienie do analizowanego stanu faktycznego. Zdaniem TK sam wpis na listę biegłych sądowych wskazuje na zamiar wykonywania czynności biegłego w sposób częstotliwy. Skoro przed objęciem funkcji biegły składa przyrzeczenie, że powierzone mu obowiązki wykonywać będzie z całą sumiennością i bezstronnością, to nikt nie powinien mieć wpływu na treść jego pracy, którą jest sporządzenie stosownej opinii. Trybunał wywiódł, że biegły odpowiada osobiście za wykonywane przez siebie czynności, niezależnie od tego, czy do określonego działania zobowiązał go sąd, czy też inny organ. Sam fakt, iż wydanie opinii zleca sąd czy też inny organ, nie oznacza, że to on przyjmuje odpowiedzialność wobec osób trzecich. Sąd ponosi odpowiedzialność jedynie za swoje rozstrzygnięcie, wydane w oparciu o ocenę wszystkich okoliczności w sprawie, w tym także tych, które wymagają wiadomości specjalnych, ale nie za czynności biegłego. Sąd powołując biegłego z listy biegłych w celu wydania ekspertyzy odwołuje się do jego specjalistycznej wiedzy, stąd wydana opinia musi być w pełni samodzielna. Na samodzielność w wydaniu opinii, rozumianej jako wyrażanie własnych poglądów biegłego w danej sprawie, nie wpływa fakt, że biegły ma obowiązek stosować się do wskazówek organu zlecającego, np. co do zakresu opinii. To, że biegły sporządza opinię w oparciu o akta sprawy przekazane przez zlecającego, nie może przesądzać o tym, że nie jest on samodzielny. Nie dochodzi do przeniesienia na sąd odpowiedzialności za wyniki działań biegłego sądowego.

Wobec tego za niezasadne należało uznać zarzuty naruszenia art. 417 w zw. z art. 430 i 448 k.c. Przesłanki roszczenia z art. 430 k.c. są następujące:

1) powierzenie wykonania czynności na własny rachunek osobie podlegającej kierownictwu powierzającego, 2) szkoda, 3) zawinione zachowanie podwładnego przy wykonywaniu powierzonej mu czynności, 4) związek przyczynowy pomiędzy zachowaniem podwładnego, a szkodą.

Powierzenie wykonania czynności na własny rachunek oznacza, że czynność jest podejmowana w obszarze własnej aktywności powierzającego, z zaangażowaniem własnego interesu powierzającego. Decydujące znaczenie dla przyjęcia odpowiedzialności z art. 430 k.c. ma przy tym istnienie stosunku zwierzchnictwa pomiędzy powierzającym, a wykonawcą czynności. Chodzi tu więc o taki układ relacji, który ze swej istoty zakłada podległość wykonawcy wobec powierzającego, a więc obowiązek stosowania się do jego wskazówek. Wskazana wyżej pozycja biegłego wyklucza podległość, wynikającą z powołanego przepisu, stąd naruszenie art. 430 k.c. nie wchodzi w grę. Argumentację, zmierzającą do wyłączenia odpowiedzialności Skarbu Państwa w związku z warunkami badania z września 2011 roku

i dokonaniem przez samego biegłego wyboru miejsca badania, niezapewniającego powódce odpowiedniego stopnia intymności wzmacnia to, że chodzi tu o relacje pomiędzy lekarzem, a osobą poddaną badaniu w toku procesu. Art. 2 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 roku o zawodach lekarza i lekarza dentystry (tekst jedn. Z 2017 poz. 125) stanowi, że wykonywanie zawodu lekarza polega na udzielaniu przez osobę posiadającą wymagane kwalifikacje świadczeń zdrowotnych, w szczególności badaniu stanu zdrowia (...), a także wydawaniu opinii i orzeczeń lekarskich. Lekarz ma przy tym obowiązek wykonywania zawodu m.in. zgodnie z zasadami etyki zawodowej i z należytą starannością czyli szanując godność osobistą, prawo do intymności i prywatności pacjenta. Takie standardy zakłada także ustawa z dnia 6 listopada 2008 roku o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (Dz. U z 2009 Nr 52 poz. 417 ze zm.) S. W. (1), jako lekarz winien znaleźć takie pomieszczenie, które odpowiednie warunki zapewni, a w razie stwierdzenia ich braku w miejscu wyznaczonym przez sąd winien skorzystać z możliwości przeprowadzenia badania w swoim gabinecie, co także wielokrotnie czynił. Zaniechanie ze strony biegłego nie może jednak w tym aspekcie obciążać Sądu Rejonowego w Pabianicach, który zlecił ocenę stanu zdrowia powódki w związku z niemożnością sprawnego prowadzenia procesu wynikającą ze stwierdzanych problemów zdrowotnych powódki. Biegły podlegał kierownictwu sądu, tylko w tym zakresie, że miał obowiązek dokonać oceny stanu zdrowia powódki i w określonym czasie. Warunki wykonania tej oceny narzucała mu wykonywania profesja i standardy postępowania z pacjentem.

Tylko w przypadku tego jednego badania można było rozpatrywać naruszenie dóbr osobistych powódki, w pozostałym zakresie Sąd Apelacyjny w pełni podzielił zapatrywanie Sądu Okręgowego wyrażone w uzasadnieniu zapadłego wyroku.

Powódka wywodziła, iż postępowanie pozwanych godziło w jej prawo do poczucia bezpieczeństwa, ochrony zdrowia, dobrego imienia, czci, nazwiska i wizerunku. W związku z zaakceptowanymi ustaleniami faktycznymi strona powodowa nie wykazała, by na skutek działania funkcjonariuszy pozwanego Skarbu Państwa doszło do naruszenia jej dóbr osobistych. Dyskomfort związany z koniecznością poddania się badaniu we wskazanych miejscach, nie pociąga za sobą utraty poczucia bezpieczeństwa, zdrowia. Nie można także w ustalonych powyżej przez Sąd okolicznościach faktycznych mówić o naruszeniu dobrego imienia, czci, nazwiska czy wizerunku powódki, co wyczerpująco uzasadnił Sąd I instancji. Także w ocenie Sądu Apelacyjnego dolegliwości, jakich doznała powódka, nie naruszały jej godności. Nie można zapominać o konieczności stosowania obiektywnych kryteriów oceny naruszenia bądź zagrożenia dobra osobistego. W odniesieniu do badania przez biegłą A. P. (2) powódka nie powołała żadnych okoliczności pozwalających na ustalenie, że przebieg czynności był nieprawidłowy, a samo przeprowadzenie badania poza gabinetem lekarskim nie może być oceniane tak, jak chce tego powódka. Nie ma też żadnych podstaw do przyjęcia, że doszło do naruszenia jej dóbr osobistych poprzez nękanie lekarzy wystawiających zaświadczenia lekarskie nieuzasadnionymi przebiegiem postępowania pytaniami o stan zdrowia powódki, o czym wyżej.

Pozwany Skarb Państwa zasadnie podniósł, że uwzględnienie żądania pozwu co do żądania „zaprzestania naruszeń” dóbr osobistych powódki – w takim kształcie w jakim domagała się ona tego w toku procesu - mogłoby w pewnych sytuacjach stanowić niedopuszczalną ingerencję sądu cywilnego w czynności sądu prowadzącego postępowanie karne przeciwko powódce.

Wobec powyższego konstatacja Sądu Okręgowego, że pozwany nie dopuścił się żadnych zarzucanych mu zachowań, które należałoby rozpatrywać w kategorii bezprawności, skutkujących naruszeniem dóbr prawnie chronionych jest w pełni usprawiedliwiona, a zarzuty apelacji co do meritum bezzasadne.

Wbrew zarzutom apelacji, w sprawie nie zachodziły okoliczności z art. 102 k.p.c. uzasadniające odstępianie od obciążenia powódki kosztami procesu (w tym kosztami zastępstwa procesowego na rzecz pozwanych). Powódka przegrała proces w całości, a zastosowanie przepisu art. 102 k.p.c. winno mieć charakter wyjątkowy. Powódka - jako sędzia w stanie spoczynku--występując z pozwem niewątpliwie miała świadomość konsekwencji ewentualnej przegranej procesowej i z tego względu musiała liczyć się z ewentualnością obciążenia jej kosztami procesu w razie niekorzystnego dla niej zakończenia sprawy. Jednocześnie powódka nie wykazała żadnych szczególnych okoliczności, które uzasadniałyby odstępianie od obowiązku poniesienia przez nią kosztów procesu, ale też niewątpliwie jest ona w stanie koszty takie ponieść - występując z pozwem niewątpliwie miała świadomość konsekwencji ewentualnej

przegranej procesowej i z tego względu musiała liczyć się z ewentualnością obciążenia jej kosztami procesu w razie niekorzystnego dla niej zakończenia sprawy.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie 1 sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 99 k.p.c. zasądzając na rzecz Prokuraturii Generalnej RP koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym wg stawek wynikających z § 2 pkt. 5 oraz § 8 ust. 1 pkt. 2 w zw. § 10 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 listopada 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U z 2015 poz. 1800).